

POSTANOWIENIE

Dnia 26 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski (przewodniczący)

SSN Adam Tomczyński (sprawozdawca)

SSN Jacek Wygoda

Protokolant Marta Brzezińska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych r.pr. Moniki Marukiewicz

w sprawie r.pr. R. K.

obwinionego z art. 64 ust. 1 ustawy z 6.07.1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. z 2020 r. poz. 75, 2320, z 2021 r. poz. 2052) w zw. z art. 6, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1,

art. 44 ust. 1, art. 46 oraz art. 62 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w brzmieniu obowiązującym od 1.07.2015 r., które to przepisy mają w sprawie zastosowanie

na mocy § 2 uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z 22.11.2014 r.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 26.01.2022 r., kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych z 24.06.2021 r., sygn. akt WO - [...] utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. z 26.11.2020 r. sygn. akt OSD [...],

na podstawie art. 62² ust. 1 i art. 62³ ustawy o radach prawnych w zw. z art. 519 kpk

I. kasację oddala jako oczywiście bezzasadną;

II. kosztami postępowania w wysokości 20 (dwudziestu) złotych obciąża obwinionego.

UZASADNIENIE

1. Opis zarzutu

Rzecznik Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. wnioskiem z 29.01.2020 r. wniosła o ukaranie r.pr. R. K. o to, że:

- w okresie od 15.11.2016 do 18.09.1919 r. naruszył zasady etyki zawodowej przez popełnienie przewinień dyscyplinarnych podważających zaufanie do zawodu radcy prawnego przez brak sumienności i należytej staranności polegający na niezwróceniu po zakończeniu stosunku prawnego, na żądanie klienta Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej „[...]” w upadłości w P. dokumentów powierzonych mu celem prowadzenia spraw, nieudzieleniu informacji o przebiegu sprawy oraz wprowadzeniu klienta w błąd przez przedkładanie pism procesowych, które nie zostały złożone w sądach,

tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z 6.07.1998 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6, art. 11 ust. 2, art. 12 ust. 1, art. 44 ust. 1 i art. 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego;

- nie współdziałał w sposób należyty z organami samorządu radcowskiego, gdyż dnia 14.11.2019 r. będąc wezwany przez Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. do osobistego stawiennictwa celem złożenia wyjaśnień jako obwiniony w sprawie R. K. nie stawiał się na to wezwanie i nie usprawiedliwił w sposób należyty swojego niestawiennictwa,

tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w zw. z art. 62 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

2. Opis orzeczenia sądu I instancji.

Orzeczeniem z 26.11.2020 r., sygn. akt OSD [...], Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. obwinionego r.pr. R. K.:

1. uznał za winnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego wymienionego w pkt 1 i za to przewinienie na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych wymierzył mu karę pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego;
2. uznał za winnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego wymienionego w pkt 2 i za to przewinienie na podstawie art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych wymierzył mu karę nagany.
3. Na podstawie art. 65¹ ust. 2 pkt 5 ustawy o radcach prawnych wymierzył mu karę łączną pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego.
4. Na podstawie art. 70⁶ ust. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych obciążył go zryczałtowanymi kosztami postępowania w kwocie 2.000,00 zł.
5. Odwołanie obwinionego

Od powyższego orzeczenia obwiniony wniósł 10.03.2021 r. odwołanie, w którym zaskarżył je w całości, wnioskując zarazem o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania; ewentualnie o zmianę orzeczenia w przedmiocie orzeczonej kary na karę zawieszenia prawa wykonywania zawodu radcy prawnego.

Orzeczeniu sądu izbowego zarzucił niewłaściwe zastosowanie art. 65 i art. 65¹ ustawy o radcach prawnych oraz art. 86 kk, choć nie kwestionował samego faktu popełnienia objętych zarzutem zaniedbań.

Uzasadniając odwołanie obwiniony podniósł, że sąd nie wyjaśnił istotnych okoliczności związanych ze świadczeniem przez niego usług radcowskich na rzecz pokrzywdzonej, a w tym m.in. faktu podjęcia przez niego kontaktu z syndykiem i przekazaniem mu dokumentacji spraw.

Obwiniony zwracając uwagę na surowość orzeczonej względem niego sankcji zarzucił orzeczeniu brak uzasadnienia jej wysokości oraz skupienie się na już wcześniej orzeczonych wobec niego karach dyscyplinarnych. Przywołując w tym kontekście orzecznictwo radca R. K. uznał, że sąd dyscyplinarny

przeszacował rozmiar kary na jego niekorzyść, głównie poprzez pominięcie możliwości zastosowania łagodniejszej formy jego ukarania. Naruszało to jego zdaniem dyrektywy, o których mowa w art. 53 ust 1 kk, zgodnie z którymi kara nie powinna przekraczać stopnia winy sprawcy. Stopień ten wyznacza górny pułap wynikającej z kary dolegliwości, a w tej konkretnej sprawie przybrał postać zastosowania kary najsurowszej.

6. Opis orzeczenia sądu II instancji

Rozpoznając powyższe odwołanie orzeczeniem z 24.06.2021 r., sygn. akt WO-[...], Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w W. orzekł, że:

1. utrzymuje w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w K. o sygn. akt. OSD [...] z 26.11.2020 r.;
2. kosztami postępowania odwoławczego obciąża obwinionego i zasądza od niego na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w W. kwotę 1.500 zł.
3. Kasacja obrońcy obwinionego oraz zarzuty zawarte w tym środku zaskarżenia

Obrońca obwinionego r.pr. D. G. K. – nie wskazując podstawy prawnej środka zaskarżenia, a jedynie jego nazwę – złożyła 6.10.2021 r. kasację od orzeczenia sądu dyscyplinarnego i wniosła o jego uchylenie.

Zaskarżając rozstrzygnięcie obrońca obwinionego powołała się na naruszenie w orzeczeniu Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w W. prawa materialnego w zakresie opisanym w art. 65 ust. 1 pkt 5 ustawy o radcach prawnych poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w zakresie określonym w art. 53 ust. 1 kk poprzez niezastosowanie opisanych w tym przepisie dyrektyw wymiaru kary. Ponadto autorka kasacji powołała się również na naruszenie prawa procesowego w zakresie, o którym mowa w art. 457 ust. 3 kpk poprzez brak:

- podania w uzasadnieniu sądu dyscyplinarnego przesłanek i okoliczności jakimi kierował się sąd II instancji wydając swe orzeczenie,
- odniesienia się do konkretnych zarzutów odwoławczych podniesionych przez obwinionego,
- określenia, które z zarzutów sąd uznał, a których nie i jakie były przyczyny takiego stanowiska.

W uzasadnieniu *de facto* powtórzono argumentację przytoczoną w odwołaniu.

4. Rozważania Sądu Najwyższego

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy obwinionego i sformułowane w niej zarzuty są niezasadne.

Samorząd zawodowy w znaczeniu konstytucyjnym, jakim jest samorząd radców prawnych, reprezentuje osoby wykonujące zawód zaufania publicznego, a także sprawuje pieczę nad należyтым wykonywaniem go w granicach interesu publicznego i dla jego ochrony (art. 17 ust. 1 Konstytucji). W tym zakresie organy samorządu mają m.in. obowiązek czuwania nad przestrzeganiem norm deontologicznych.

W przypadku stwierdzenia ich naruszenia mają również obowiązek adekwatnego reagowania na takie sytuacje, w tym wszczynania postępowania dyscyplinarnego, a w jego ramach także karania sprawców deliktów dyscyplinarnych. Rekcja tego typu w założeniu prawnym nie ma na celu zastępowania innych typów postępowań, w tym m.in. cywilnego (np. odszkodowawczego) czy karnego. Dlatego wszelka dopuszczalna represja dyscyplinarna wobec ukaranych radców prawnych musi być ukierunkowana na realizowanie celów korporacyjnych. Represja nie jest więc tu celem, ale tylko środkiem do określonego celu.

Podkreślenia wymaga, że to sami radcowie prawni w uchwale dookreślili na czym polegają czyny nieetyczne przy wykonywaniu ich zawodu oraz to radcowie prawni są zobowiązani dotrzymywać narzuconych sobie norm. Z kolei wszystkie

zachowania stypizowane w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego jako normy korporacyjne (samorządowe) otrzymały dodatkowe wsparcie ustawodawcy w art. 64 i n. ustawy o radcach prawnych w postaci obowiązku ich egzekwowania pod groźbą sankcji dyscyplinarnych.

W warunkach niniejszej sprawy zarówno stan faktyczny, jak i kwalifikacja prawna zachowania obwinionego nie budzą istotnych wątpliwości. Stąd zrozumiałe jest bardzo syntetyczne, ale nienaruszające art. 457 ust. 3 kpk ujęcie argumentacji sądu *ad quem* uzasadniającego podtrzymanie orzeczenia sądu izbowego. Podniesione w odwołaniu obwinionego ogólnikowo argumenty umniejszające jego winę (podjęcie przez niego kontaktu z syndykiem i przekazanie mu części dokumentów dotyczących podmiotu na rzecz którego obwiniony świadczył pomoc prawną) zostały bowiem przez r.pr. K. zaledwie zarysowane. Brak ich szczegółowego opisu w połączeniu z brakiem wskazania jakichkolwiek dowodów na jego korzyść uwiarygadniają więc ustalenia poczynione w trakcie dochodzenia, a tym samym argumenty stojące u podstaw wniosku rzecznika dyscyplinarnego. Pasywna postawa obwinionego w całym postępowaniu dyscyplinarnym, mająca m.in. swoje odzwierciedlenie w drugim zarzucie wnioskowym, jest skutkiem wyłącznie jego osobistych decyzji i nie uzasadnia obecnie zakwestionowania ustaleń poczynionych w trakcie podejmowanych przez sąd czynności. Każdy obwiniony radca prawny musi być w postępowaniu dyscyplinarnym traktowany jako profesjonalista zdolny do oceny własnego ryzyka prawnego wynikającego z nienależytego prowadzenia także swoich spraw. Ze strony obwinionego dowodzi takiego podejścia również treść kasacji sporządzonej przez jego obrońcę, której treść w znaczącym stopniu jest kopią wcześniej napisanego przez obwinionego odwołania, które nie przyniosło przecież zamierzonego skutku, co powinno zachęcać autora kasacji do wnikliwszego argumentowania w sprawie przed sądem kasacyjnym.

Pomimo powyższych ustaleń z pola widzenia Sądu Najwyższego nie może jednak zniknąć podstawowe zadanie kontrolne w tej sprawie. Dotyczy ono ustalenia, czy wymierzona przez sąd korporacyjny kara dyscyplinarna za czyn objęty

pierwszym zarzutem wnioskowym jest sprawiedliwa i współmierna do stwierdzonego przewinienia obwinionego.

Orzecznictwo radcowskiego sądownictwa dyscyplinarnego ilustruje szeroki wachlarz deliktów jakie popełniają radcowie prawni w stosunkach z swoimi klientami, pośród których niewłaściwe wykonywanie zawodu w postaci niezwracania powierzonej sobie lub powstałej w związku z wykonywaniem zlecenia dokumentacji, naruszania obowiązku informowania klienta o przebiegu spraw oraz wprowadzania go w błąd uzasadniają zastosowanie surowych sankcji dyscyplinarnych, w tym stosowanych wobec sprawców kar finansowych (por. orzeczenie WSDKIRP z 29.04.2021 r., sygn. akt WO-164/20), zawieszenia ich prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego (por. orzeczenie WSDKIRP z 6.08.2020 r., sygn. akt WO-52/20), a nawet pozbawienia ich tego prawa (por. orzeczenie WSDKIRP z 28.01.2021 r., sygn. akt WO-161/19).

Sądy dyscyplinarne obu instancji zgodnie uznały, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego radca K. nienależycie wywiązywał się z obowiązków wobec pokrzywdzonej, zwłaszcza iż podmiot ten w świetle późniejszego postawienia w stan likwidacji – przeżywał poważne problemy, które wymagały starannej pomocy prawnej.

W stosunku do swojego klienta radca K. nie wykonał m.in. obowiązku, o którym mowa w art. 46 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, a który zaktualizował się w chwili zakończenia stosunku prawnego na podstawie którego prowadził on sprawę klienta w związku z ogłoszeniem upadłości Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej „[...]”, a także kierowania do radcy żądania przekazania dokumentacji. Brak dostępu do dokumentacji, przekazanej obwinionemu protokolarnie w 2016 r., znacząco obniżał również możliwość podjęcia skutecznych działań przez syndyka, co tylko częściowo mogło umniejszyć zwrócenie tylko części dokumentacji. Istotne jest również to, że wśród niezwróconej dokumentacji były umowy i papier wartościowy w postaci weksla.

Podobny skutek miało naruszenie przez obwinionego obowiązku, o którym mowa w art. 44 ust. 1 wspomnianego Kodeksu, zgodnie z którym powinien on

informować klienta o przebiegu sprawy i jej wyniku, w tym podejmowanych przez siebie czynnościach. Tymczasem obwiniony nie tylko nie udzielał takich informacji, ale wręcz tego unikał, o czym świadczą różne formy próby nawiązania z nim kontaktu przez pokrzywdzoną (m.in. pisemnie i elektronicznie), a nawet wprowadzał klienta w błąd, jak w przypadku znalezionej w przekazanej w 2017 r. części dokumentacji - pozwu z 14.04.2016 r. R. K. poinformował bowiem klienta, że sprawę tę złożono do sądu, co nie znalazło jednak potwierdzenia w informacjach, jakie pokrzywdzona otrzymała w Sądzie Okręgowym w G..

W tym stanie rzeczy sąd nie może przyjąć twierdzenia obwinionego wyrażonego jeszcze w odwołaniu od orzeczenia sądu I instancji, że: „istnieją niewyjaśnione wątpliwości dotyczące okoliczności zlecenia usługi prawnej”, tym bardziej że obwiniony nie wykazuje nieprawidłowości we współpracy z klientem. Natomiast wszystkie okoliczności faktyczne jednoznacznie wskazują, że zarówno sąd izbowy jak i sąd odwoławczy prawidłowo oceniły, że zachowanie radcy naruszało prawa klienta i że były deliktami dyscyplinarnymi. Przybrały one również postać zachowania obwinionego (zaniechanie czynności do których był zobowiązany i działanie ukierunkowane na wprowadzenie klienta w błąd), które było wyrazem nierzetelnego wykonywania zawodu (art. 6 Kodeksu), naruszającego jego godność poprzez dyskredytację w opinii publicznej i podważenie zaufania (art. 11 ust. 2), którego nie sposób też pogodzić z obowiązkiem sumiennego wykonywania czynności zawodowych ani z wymaganą od radcy prawnego należyta starannością uwzględniającą profesjonalny charakter jego działalności (art. 12 ust. 1 Kodeksu). Dlatego też nagromadzenie złej woli obwinionego i negatywnych skutków jego zachowania uzasadniały zastosowanie najsurowszej sankcji z katalogu kar dyscyplinarnych.

Przywołane w tym kontekście przez autora kasacji naruszenie przez sąd korporacyjny art. 438 pkt 4 kpk nie znajduje potwierdzenia. Kwalifikując bowiem czyn obwinionego jako: „godzący w fundamentalne zasady i wartości związane z wykonywaniem zawodu radcy prawnego”, przy czym „nie dążył on do naprawienia szkody (...) i choćby częściowej naprawy negatywnych skutków swych działań”, sąd dyscyplinarny słusznie nie znalazł dla obwinionego żadnych okoliczności

łagodzących, które mogłyby mieć znaczenie przy wymiarze kary. Natomiast rażącej niewspółmierności kary nie można opierać na subiektywnej ocenie, ani wyłącznie w porównaniu z wcześniej stosowanymi karami lub karami wymierzanymi w innych sprawach. W orzecznictwie wskazuje się, że w ramach postępowania dyscyplinarnego wymierzona kara może być uważana za łagodną albo surową. Jest ona bowiem kategorią ocenną. Liczy się natomiast, aby nie była łagodną albo surową w stopniu naruszającym poczucie sprawiedliwości i z tej właśnie przyczyny nie dającą się zaakceptować (por. wyrok SN z 25.03.2009 r., SNO 14/09, LEX nr 707921), a z takim naruszeniem na pewno nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Orzeczona kara dyscyplinarna uwzględnia bowiem w należyty sposób stopień społecznej szkodliwości przypisywanego sprawcy czynu, a także realizuje wystarczająco cele kary. Zresztą korporacyjne rozumienie pojęcia rażącej niewspółmierności kary dyscyplinarnej w pełni odpowiada znaczeniu tej instytucji prawnej na gruncie postępowania karnego (por. orzeczenie WSDKIRP z 5.07.2019 r., sygn. akt WO-65/19).

Nie bez znaczenia jest natomiast to, że obwiniony był już wcześniej karany dyscyplinarnie i że orzeczono wobec niego kary zawieszenia prawa wykonywania zawodu radcy prawnego. Jak podkreśla Wyższy Sąd Dyscyplinarny w swoim orzeczeniu z 23.11.2018 r.: „wielokrotne uprzednie skazanie radcy prawnego w postępowaniu dyscyplinarnym powinno mieć wpływ na wymiar kary (sygn. akt WO-140/18), a w przypadku wielokrotnego skazania na karę zawieszenia prawa do wykonywania zawodu nawet „uzasadnia wymierzenie kary pozbawienia prawa do wykonywania zawodu radcy prawnego” (por. orzeczenie WSDKIRP z 12.08.2019 r., sygn. akt WO-112/19).

Sąd Najwyższy podkreśla, iż ma do czynienia z jednobrzmiącym rozstrzygnięciem dwóch instancji sądu radcowskiego, które wyrażają w swych orzeczeniach stanowisko środowiska, które reprezentują. W takiej sytuacji zmiana orzeczenia mogłaby nastąpić wyłącznie z powodu stwierdzenia bardzo istotnych uchybień proceduralnych lub merytorycznych wskazanych w kasacji. W niniejszym postępowaniu ani obwiniony, ani autor kasacji nie wykazali, a Sąd Najwyższy nie znalazł takich podstaw. Surowość orzeczonej kary mieści się w dopuszczalnych

granicach, będąc wyrazem adekwatnej odpowiedzi samorządu na stopień naruszeń etycznych i uporczywość w popełnianiu deliktów, których dopuścił się jego członek.

Biorąc powyższe pod uwagę zachowanie obwinionego spotkało się z właściwą reakcją ze strony sądów korporacyjnych.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł stosując art. 70⁶ ust. 2 ustawy o radcach prawnych.